

Badanie stanu psychicznego oskarżonego połączone z obserwacją w zakładzie leczniczym – wybrane zagadnienia

Notes about inpatient forensic assessment of defendant in psychiatric hospital

Sebastian Ładoś

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie,
Kierownik Sekcji Postępowania Przygotowawczego

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy przesłanek zarządzenia obserwacji sądowo-psychiatrycznej oskarżonego w postępowaniu karnym. Jest próbą przedstawienia doświadczeń z ostatnich lat związanych ze stosowaniem art. 203 Kodeksu postępowania karnego (k.p.k.) po nowelizacji wywołanej orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2007 r.

Słowa kluczowe: obserwacja sądowo-psychiatryczna

ABSTRACT

This article is related to penal procedure premises of regulations of forensic observation of psychiatric defendants. It is the presentation of certain experiences from last several years with application article 203 of Polish penal procedure Code, after amendments evoked from the 10th July 2007 judgement of the Polish Constitutional Tribunal.

Key words: inpatient forensic assessment

NAJWAŻNIEJSZE

W Polsce obserwacje sądowo-psychiatryczne związane z oceną poczytalności zostały w 2007 r. skrócone do okresów 4- lub 8-tygodniowych.

HIGHLIGHTS

In Poland, the court-ordered inpatient forensic assessments for criminal responsibility have been shortened in 2007 up to four- or eight-week periods.



Sebastian Ładoś
doktor nauk prawnych,
sędzia orzekający
w sprawach karnych.
Prowadzi zajęcia
dydaktyczne na
Wydziale Prawa
i Administracji
Uniwersytetu
Warszawskiego.
Jego zainteresowania
naukowe wiążą
się z problematyką
psychiatryczną,
psychologiczną
i seksuologiczną
w prawie karnym.

Jednym z celów procesu karnego jest dokonanie prawidłowych ustaleń w zakresie winy sprawcy czynu zabronionego. Wymaga to m.in. ustalenia, czy sprawca w chwili czynu był poczytalny. Niepoczytalność jest przesłanką wyłączenia odpowiedzialności karnej [1]. Stan ograniczenia poczytalności zwykle przemawia za przyjęciem niższego stopnia winy, który z kolei rzutuje na wymiar kary (art. 53 § 1 Kodeksu karnego).

Dokonanie powyższych ustaleń wymaga odpowiednich podstaw prawnych do badania stanu psychicznego oskarżonego. Zgodnie z art. 202 § 1 k.p.k. „w celu wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, powołuje co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów.” I, jak mówi § 2: „Na wniosek biegłych lekarzy psychiatrów do udziału w wydaniu opinii powołuje się ponadto biegłego lub biegłych innych specjalności”.

Przepisy k.p.k. prowadzą do wniosku, że organ procesowy dysponuje dwoma narzędziami diagnozy sądowo-psychiatrycznej: jednorazowym badaniem ambulatoryjnym oraz obserwacją w zakładzie leczniczym. To drugie kwalifikowane narzędzie diagnozy jest bardziej dolegliwe dla oskarżonego i faktycznie prowadzi do pozbawienia go wolności [2]. Dlatego przepisy k.p.k. powinny precyzyjnie określać przesłanki takiego badania. Winny także ograniczyć obserwację do szczególnie uzasadnionych przypadków.

Przesłanki obserwacji sądowo-psychiatrycznej reguluje art. 203 k.p.k. Przepis ten uległ istotnej nowelizacji w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2007 r. [3] W ten sposób określono na nowo gwarancje procesowe, które mają zapobiec nieuzasadnionemu kierowaniu oskarżonych na obserwację. Doświadczenia praktyki sądowej z ostatnich lat skłaniają jednak do refleksji, że zmieniony stan prawny nie zabezpiecza dostatecznie interesu takich osób.

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.k. o skierowaniu oskarżonego na obserwację może orzec wyłącznie sąd (w postępowaniu przygotowawczym sąd orzeka na wniosek prokuratora). W tej części stan prawny po orzeczeniu TK nie uległ zresztą zmianie. Podstawową przesłanką orzeczenia sądu jest zgłoszenie obserwacji ze strony biegłych. Jak należy

się domyślać, chodzi tu o biegłych lekarzy psychiatrów (ewentualnie dodatkowo biegłych innych specjalności), którzy po jednorazowym badaniu ambulatoryjnym nie są w stanie wydać kategorycznej opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego.

Wniosek biegłych nie przesądza jednak orzeczenia obserwacji. Wskazuje na to zwrot użyty w art. 203 § 1 k.p.k.: „w razie zgłoszenia przez biegłych takiej konieczności, badanie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego może być [podkreśl. S.Ł.] połączone z obserwacją w zakładzie leczniczym [...]”. Nie obowiązuje tu więc żaden automatyzm. Przed orzeczeniem obserwacji sąd powinien dokonać krytycznej analizy opinii biegłych, którzy wnoszą o kwalifikowane narzędzie diagnozy. Powinien też ocenić, czy wykorzystane zostały wszystkie metody gromadzenia danych w ramach badania ambulatoryjnego (np. czy zabezpieczono dostępną dokumentację medyczną z dotychczasowego leczenia). Wniosek biegłych winien wskazywać, że niezbędna jest całodobowa obserwacja zachowania oskarżonego, w związku z czym jednorazowe badanie ambulatoryjne jest niewystarczające. Nie jest zaś słuszne podejście biegłych, którzy wnoszą o obserwację oskarżonego tylko w celu wykonania dodatkowych badań. Trudno zazwyczaj wykazać, że ich wykonanie musi być połączone z pozbawieniem wolności oskarżonego. Obserwacja nie powinna stanowić narzędzia ułatwiającego diagnozę, lecz narzędzie niezbędne do jej przeprowadzenia.

Obok wniosku biegłych art. 203 § 1 k.p.k. formułuje dwie kolejne przesłanki orzeczenia obserwacji: pozytywną i negatywną. Stanowią one nowość w porównaniu z poprzednim stanem prawnym (sprzed orzeczenia TK). Przesłanka pozytywna wiąże się z koniecznością ustalenia przez sąd „dużego prawdopodobieństwa popełnienia przez oskarżonego przestępstwa”. Przesłanka negatywna łączy się z zakazem orzekania obserwacji, gdy sąd przewiduje wymiar kary nieizolacyjnej (np. kary grzywny) [4]. Zakaz ten nie obowiązuje, gdy oskarżony wnosi o poddanie go obserwacji. Inaczej mówiąc, przed zarządzeniem diagnozy sąd powinien przyjąć duże prawdopodobieństwo, że oskarżony zostanie skazany na bezwzględną karę pozbawienia wolności. Wykluczone jest zatem zarządzenie obserwacji, gdy na podstawie zgromadzonych materiałów sąd przewiduje uniewinnie-

1. Zgodnie z art. 31 § 1 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zm.): „Nie popełnia przestępstwa, kto, z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem”. Jeżeli poczytalność w czasie czynu była ograniczona w znacznym stopniu, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 31 § 2 k.k.).

2. Przeprowadzenie obserwacji jest niedopuszczalne w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, co należy tłumaczyć mniejszą wagą tych czynów (w porównaniu z przestępstwami).

3. Sygn. SK 50/06 (Dz. U. z 2007 r., Nr 128, poz. 903).

4. Wymóg ten wynika z odesłania do art. 259 § 2 k.p.k., który w identycznych przypadkach zakazuje stosowania tymczasowego aresztowania, chyba że oskarżony ukrywa się, uporczywie nie stawia na wezwania albo w inny bezprawny sposób utrudnia postępowanie.

nie oskarżonego (a w postępowaniu przygotowawczym – umorzenie śledztwa czy dochodzenia) [5].

W praktyce jednak wymóg ten prowadzi do poważnych komplikacji. Pojawia się pytanie, czy dopuszczalne jest orzeczenie obserwacji w przypadku oskarżonych ze wstępnym rozpoznaniem najcięższych zaburzeń psychicznych (np. psychozy), które zazwyczaj skutkują przyjęciem niepoczytalności. Z treści art. 1 § 3 k.k. wynika jednoznacznie, że przestępstwem jest czyn zawiniony. Przewidywanie niepoczytalności (jako okoliczności wyłączającej winę) powinno zatem wykluczyć orzeczenie obserwacji. Przepis art. 203 § 1 k.p.k. posługuje się bowiem pojęciem przestępstwa, a nie czynu zabronionego. Podobny dylemat dotyczy zresztą stosowania tymczasowego aresztowania wobec takich osób [6].

Jeśli zaś chodzi o przesłankę negatywną (względny zakaz orzekania obserwacji, gdy sąd przewiduje skazanie oskarżonego na karę nieizolacyjną), to wymóg ten wynika wprost ze stanowiska TK przedstawionego w powołanym orzeczeniu. Obserwacja nie może stanowić dla oskarżonego dolegliwości samej w sobie. Ma być narzędziem proporcjonalnym do założonych celów procesowych. Podobnie jak w przypadku tymczasowego aresztowania, wymóg proporcjonalności polega w tym przypadku na możliwości zaliczenia okresu obserwacji na poczet kary pozbawienia wolności w wyroku skazującym (stosownie do art. 63 § 1 k.k.). Oznacza to, że w myśl art. 203 § 1 k.p.k. sąd winien przewidywać realną prognozę skazania oskarżonego na karę pozbawienia wolności w rozmiarze co najmniej pokrywającym się z okresem planowanej obserwacji. Jeśli oskarżony w danym postępowaniu był (jest) tymczasowo aresztowany, to należy zsumować ten okres z okresem planowanej obserwacji. Jeśli przekracza on wymiar prognozowanej kary pozbawienia wolności – zarządzenie obserwacji jest niedopuszczalne.

Powyższy wymóg nie ma jednak zastosowania, gdy oskarżony wnosi o poddanie go obserwacji. Z tego powodu omawiany zakaz orzekania obserwacji ma charakter względny. Oczywiście zgoda oskarżonego (w postępowaniu przygotowawczym – podejrzanego) musi być dobro-

wolna. Nie może być wynikiem pouczenia (przykład znany z praktyki sądowej), że podejrzany „musi się zgodzić”. Przymus i zgoda to pojęcia, które się wykluczają.

Przepis art. 203 § 2 k.p.k. nakłada też na sąd dodatkowe obowiązki dotyczące określenia miejsca i czasu trwania obserwacji. Miejsce wykonywania obserwacji ma istotne znaczenie, ponieważ od tego zależy stopień dolegliwości badania dla oskarżonego. Zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym wydanym na podstawie art. 203 § 4 k.p.k. określono wykaz odpowiednich zakładów przeznaczonych do wykonywania obserwacji sądowo-psychiatrycznej [7]. Zostały one podzielone na trzy grupy. Pierwsza dotyczy osób, które w czasie postępowania pozostają na wolności. Druga i trzecia grupa dotyczy osób, wobec których zastosowano tymczasowe aresztowanie, przy czym trzecia grupa dotyczy osób szczególnie niebezpiecznych.

Nie budzi zatem wątpliwości, że określenie miejsca wykonywania obserwacji ma istotne znaczenie z punktu widzenia ograniczenia wolności osobistych oskarżonego [8]. Dlatego w przypadku zmiany miejsca wykonywania obserwacji konieczne jest orzeczenie sądu. Problem dotyczy zwłaszcza przypadków znanych praktyce sądowej, gdy na etapie zarządzenia obserwacji oskarżony był tymczasowo aresztowany, jednakże zanim wprowadzono obserwację do wykonania (np. po rozpoznaniu zażalenia przez sąd odwoławczy), tymczasowe aresztowanie uchylono. W takim przypadku wprowadzenie obserwacji do wykonania na oddziale psychiatrii sądowej aresztu śledczego jest niedopuszczalne. W ocenie autora w takiej sytuacji osoba wykonująca funkcje kierownicze w areszcie powinna nawet odmówić przyjęcia oskarżonego na oddział. Oznaczałoby to bowiem de facto przedłużenie okresu tymczasowego aresztowania pomimo uchylenia tego środka. Co istotne, w tym przypadku zgoda oskarżonego pozostaje zupełnie bez znaczenia. Pierwotne miejsce obserwacji może być zmienione tylko na podstawie kolejnego orzeczenia sądu. W postępowaniu przygotowawczym wniosek w tym przedmiocie powinien niezwłocznie złożyć prokurator.

Jeśli zaś chodzi o czas trwania obserwacji, to omawiany przepis przewiduje istotne ograniczenia. Po pierwsze,

5. Analogiczny wymóg wiąże się ze stosowaniem wszelkich środków zapobiegawczych z tymczasowym aresztowaniem włącznie (art. 249 § 1 k.p.k.).

6. Przepis art. 249 § 1 k.p.k. (określający tzw. przesłankę ogólną stosowania środków zapobiegawczych) przewiduje bowiem identyczny wymóg dużego prawdopodobieństwa popełnienia przez oskarżonego „przestępstwa”, które wiąże się z koniecznością przypisania winy sprawcy.

7. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 2 grudnia 2004 r. w sprawie wykazu zakładów psychiatrycznych i zakładów leczenia odwykowego przeznaczonych do wykonywania obserwacji (Dz. U. Nr 269, poz. 2679, ze zm.).

8. Na problem ten zwrócił uwagę m.in. Sąd Apelacyjny w Krakowie (postanowienie z dnia 18 lipca 2008 r., II AKzW 535/08; KZS 2008, z. 10, poz. 43), stwierdzając, że w rozpoznawanej sprawie brak podstaw do wykonywania obserwacji psychiatrycznej oskarżonego na oddziale psychiatrycznym aresztu śledczego w Krakowie, bo jest to zakład przeznaczony do obserwacji osób pozbawionych wolności, które wykazują znaczny stopień demoralizacji lub zagrożenia ponowieniem czynu o znacznej społecznej szkodliwości. Ponieważ u oskarżonego nie stwierdzono tych cech, zatem brak przeszkód do wykonywania obserwacji w innym zakładzie – zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Zdrowia – w którym stosowane są łagodniejsze rygory związane z zabezpieczeniem osób.

obserwacja w zakładzie leczniczym nie powinna trwać dłużej niż cztery tygodnie. Po drugie, zgodnie z wytycznymi TK, ustawodawca w art. 203 § 3 k.p.k. określił dopuszczalny czas trwania obserwacji w razie konieczności jej przedłużenia, który łącznie nie może przekroczyć ośmiu tygodni. Są to zatem terminy określone metodą dopuszczalnej górnej granicy (w poprzednim stanie prawnym maksymalny czas trwania obserwacji nie był określony). Wynika stąd ważny postulat pod adresem biegłych zgłaszających potrzebę obserwacji (bądź składających wnioski o jej przedłużenie). Powinni oni bowiem wskazać i uzasadnić niezbędny czas trwania badania. Wnioskowanie „na wszelki wypadek” maksymalnego okresu czterech tygodni nie jest dobrą praktyką. Natomiast brak wskazania terminu bądź jego uzasadnienia oznacza, że opinia jest niepełna w rozumieniu art. 201 k.p.k. Sąd (w postępowaniu przygotowawczym – prokurator) winien wezwać biegłych do jej uzupełnienia. Sam wniosek o zarządzenie obserwacji na tym etapie należy zaś uznać za przedwczesny.

Jak wskazuje art. 203 § 3 k.p.k., o przedłużeniu czasu trwania obserwacji sąd orzeka na wniosek „zakładu”. Należy zatem uznać, że chodzi o zakład leczniczy, w którym wykonywana jest obserwacja. Przepis nie określa przesłanek przedłużenia obserwacji. Niestety praktyka sądowa zna przypadki, gdy na etapie rozpoznania wniosku sąd stwierdza, że konieczność przedłużenia obserwacji wynika z błędów popełnionych przez personel zakładu czy wad organizacyjnych (np. oskarżony został przyjęty na oddział, lecz do zakończenia obserwacji niezbędne okazało się dołączenie dokumentacji medycznej z innych placówek). W takim przypadku wniosek o przedłużenie okresu obserwacji nie powinien zostać uwzględniony.

Określenie maksymalnego, łącznego czasu trwania obserwacji oznacza też, że termin ten nie może być przedłużony powyżej ośmiu tygodni – i to niezależnie od stwierdzonych trudności diagnostycznych bądź okoliczności leżących po stronie oskarżonego. Termin ów nie zależy od zmiany zakładu, w którym obserwacja jest wykonywana. Należy się krytycznie odnieść do spotykanych w praktyce wniosków zakładu leczniczego, gdzie wskazuje się na konieczność przerwania obserwacji i rozpoczęcia jej na nowo w innej jednostce np. z uwagi na liczne skargi, które oskarżony kieruje pod adresem personelu w dotychczasowej placówce.

W dalszej kolejności warto też odnieść się do gwarancji procesowych oskarżonego, które wiążą się z samym posiedzeniem sądu w przedmiocie zarządzenia obserwacji. Przepis art. 203 § 2 k.p.k. nakazuje w tym zakresie odpowiednie stosowanie art. 249 § 3 i 5 k.p.k. Sąd winien więc zawiadomić o terminie posiedzenia oskarżonego i obrońcę, nadto orzeczenie obserwacji winno być poprzedzone wysłuchaniem oskarżonego (chyba że jest to niemożliwe z powodu jego ukrywania się bądź nieobecności w kraju). Wprowadzenie obowiązku wysłuchania oskarżonego (w postępowaniu przygotowawczym – podejrzanego) może budzić pewne wątpliwości, jeśli chodzi o osoby z najpoważniejszymi zaburzeniami psychicznymi. W wielu przypadkach niestawiennictwo tych osób na posiedzenie sądu będzie spowodowane aktualnym stanem psychicznym, a nie chęcią utrudniania postępowania. Stosowanie w takich przypadkach środków przymusu (np. doprowadzenie przez policję) w celu „wysłuchania” oskarżonego przed orzeczeniem obserwacji wydaje się co najmniej kontrowersyjne.

Przeprowadzone wyżej rozważania skłaniają też do refleksji na temat konsekwencji zaistnienia przeszkód pozwalających na orzeczenie obserwacji. Chodzi oczywiście o przypadki, gdy jednorazowe badanie ambulatoryjne jest niewystarczające do wydania stanowczej opinii. Dotyczy to chociażby przeważającej liczby spraw o drobne czyny, gdzie na podstawie zgromadzonych materiałów sąd może przewidywać orzeczenie kary nieizolacyjnej (np. kary grzywny czy kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania). Problem dotyczy też spraw o wykroczenia, gdzie zarządzenie obserwacji jest *ex lege* wykluczone.

W tym kontekście warto podkreślić, że już w starszej literaturze pojawiły się propozycje dotyczące alternatywy dla obserwacji sądowo-psychiatrycznej, gdy badanie ambulatoryjne okazało się niewystarczające. Przykładem jest praktyka powtarzania takiego badania po upływie kolejnych dni, ewentualnie przeprowadzenie dodatkowych badań (np. w celu rozpoznania psychologicznego, neurologicznego, encefalograficznego czy – w miarę potrzeby – seksuologicznego) [9]. Powtarzanie badań może się okazać jedynym wyjściem, gdy zarządzenie obserwacji jest niedopuszczalne. Z drugiej strony propozycja ta może się spotkać z krytyką, że dochodzi tutaj do faktycznego zacierania granicy pomiędzy dwiema dopuszczalnymi metodami diagnozy (badaniem ambulatoryjnym i obserwacją).

9. Gurgul J. Wybrane zagadnienia proceduralne opiniowania sądowo-psychiatrycznego. *Prok. i Pr.* 2001; 11: 61 i n.

Innym rozwiązaniem znanym praktyce sądowej jest analiza zachowania i wypowiedzi oskarżonego w dłuższym okresie niż w ramach jednokrotnego badania ambulatoryjnego. Wiąże się to z udziałem biegłych lekarzy psychiatrów w kolejnych terminach rozprawy przerwanej lub odroczonej. Należy podkreślić, że biegłym przysuguje prawo zadawania pytań osobom przesłuchiwanym, w tym również oskarżonemu.

Na kanwie obowiązującego stanu prawnego nie można też wykluczyć wariantu, gdy sąd zarządza obserwację, jednakże zezwala oskarżonemu na powrót do miejsca zamieszkania na czas pory nocnej z jednoczesnym obowiązkiem pozostawania do dyspozycji biegłych w ciągu dnia. Rozwiązanie to wymaga oczywiście wstępnej opinii biegłych, że taka forma obserwacji nie wykluczy postawienia trafnej diagnozy. Trzeba jednak jasno podkreślić, że ustawodawca nie różnicuje obserwacji na bardziej i mniej dolegliwą. Przy braku podstaw do jej zarządzenia (albo zaistnieniu przesłanki negatywnej w postaci przewidywanego skazania na karę nieizolacyjną) zarządzenie obserwacji jest niedopuszczalne, choćby oskarżony mógł nawet pewną część doby spędzać poza zakładem leczniczym. Rozwiązanie to może jednak przekonać oskarżonego do wyrażenia zgody na poddanie się obserwacji, co – zgodnie z art. 203 § 1, zd. ostatnie k.p.k. – pozwala na jej zarządzenie nawet wówczas, gdy sąd przewiduje wymiar kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub kary łagodniejszej (np. kary grzywny).

Odnosząc się do nowelizacji art. 203 k.p.k. wywołanej orzeczeniem TK, warto też podkreślić, że sytuacja prawna oskarżonego poddanego obserwacji zależy nie tylko od przepisów Kodeksu postępowania karnego. Jako przykład można podać potrzebę ochrony stosunku pracy oskarżonych, którzy zostali uniewinnieni bądź postępowanie przeciwko nim umorzono. Jak dotąd ustawodawca nie podjął wystarczających kroków w tym kierunku. Pod tym względem osoby skierowane na obserwację znajdują się w znacznie gorszej sytuacji niż osoby tymczasowo aresztowane. W tym ostatnim przypadku Kodeks pracy przewiduje bowiem możliwość przywrócenia do pracy w razie uniewinnienia bądź umorzenia postępowania

[10]. Takiego instrumentu ochrony ustawodawca zaś nie przewidział w przypadku skierowania na obserwację osób, których stosunek pracy został z tego powodu rozwiązany, osoby te zostały później uniewinnione.

Powyższe rozważania prowadzą jednak do wniosku, że w obecnym stanie prawnym sytuacja oskarżonego poddanego obserwacji jest znacznie lepsza niż poprzednio. Przepis art. 203 k.p.k. po nowelizacji znacznie redukuje ryzyko niepotrzebnego pozbawienia wolności oskarżonego w ramach tego kwalifikowanego badania, np. przy niedostatecznych podstawach dowodowych bądź w błahych sprawach, w których oskarżonemu grozi kara nieizolacyjna. Co prawda, treść przepisu dalej budzi pewne wątpliwości i stwarza pole do nadużyć. Trzeba jednak pamiętać, że nawet najlepsze przepisy nie są w stanie zapobiec nadużyciom, a największe znaczenie ma praktyka sądowa i postawa biegłych, którzy przed złożeniem wniosku o obserwację powinni wykorzystać wszelkie dostępne metody badania.

Art. 203.

§ 1. W razie zgłoszenia przez biegłych takiej konieczności, badanie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego może być połączone z obserwacją w zakładzie leczniczym tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo. Przepis art. 259 § 2 stosuje się odpowiednio, chyba że oskarżony wnosi o poddanie go obserwacji.

§ 2. O potrzebie obserwacji w zakładzie leczniczym orzeka sąd, określając miejsce i czas trwania obserwacji. W postępowaniu przygotowawczym sąd orzeka na wniosek prokuratora. Przepisy art. 249 § 3 i 5 stosuje się odpowiednio.

§ 3. Obserwacja w zakładzie leczniczym nie powinna trwać dłużej niż 4 tygodnie; na wniosek zakładu sąd może przedłużyć ten termin na czas określony, niezbędny do zakończenia obserwacji; łączny czas trwania obserwacji w danej sprawie nie może przekroczyć 8 tygodni. O zakończeniu obserwacji biegli niezwłocznie zawiadamiają sąd.

10. Zgodnie z art. 53 § 1 pkt 2 Ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, z późn. zm.; dalej: k.p.), pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia w razie trwającej dłużej niż miesiąc usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy z innych przyczyn aniżeli choroba. Pracodawca powinien w miarę możliwości ponownie zatrudnić pracownika, który w okresie 6 miesięcy od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z tego powodu zgłosi swój powrót do pracy niezwłocznie po ustaniu tej przyczyny (§ 5 powołanego przepisu). Oznacza to, że w przypadku rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z osobą skierowaną na obserwację pracodawca powinien tę osobę ponownie zatrudnić, ale tylko „w miarę możliwości”. Warunkiem jest także niezwłoczne zgłoszenie się pracownika do pracy po zakończeniu obserwacji. Oskarżony ten znajduje się więc w gorszej sytuacji niż oskarżony tymczasowo aresztowany, którego stosunek pracy chronią przepisy szczególnie Kodeksu pracy. Co prawda w przypadku zastosowania tymczasowego aresztowania umowa o pracę z oskarżonym wygasa z upływem 3 miesięcy nieobecności pracownika w pracy (o ile wcześniej pracodawca nie rozwiązał umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika). Jednakże oskarżony ten ma zagwarantowany powrót do pracy, jeżeli postępowanie karne przeciwko niemu zostanie umorzono lub zapadnie w stosunku do niego wyrok uniewinniający, a pracownik zgłosi swą gotowość zatrudnienia w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia (art. 66 § 2 k.p.).

§ 4. Na postanowienia, o których mowa w § 2 i 3, przysługuje zażalenie. Sąd rozpoznaje zażalenie niezwłocznie.

§ 5. Minister właściwy do spraw zdrowia, w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, określi, w drodze rozporządzenia, wykaz zakładów psychiatrycznych i zakładów leczenia odwykowego przeznaczonych do wykonywania obserwacji, w tym do wykonywania obserwacji osób pozbawionych wolności, oraz sposób finansowania ob-

serwacji, a także warunki zabezpieczenia zakładów dla osób pozbawionych wolności, mając na uwadze potrzebę zapewnienia sprawnego toku postępowania.

Adres do korespondencji:

Sędzia Sebastian Ładoś

00-517 Warszawa, ul. Marszałkowska 82